



**Warszawa, 9.11.2011**

### **ZBIERAJĄ SIĘ CZARNE CHMURY NAD MOŻLIWOŚCIĄ REJESTRACJI SZPITALI**

**Pracodawcy RP zwracają uwagę na fakt, że brak programu komputerowego uniemożliwia zarejestrowanie zakładów opieki zdrowotnej. To z kolei oznacza niemożność złożenia oferty w kontrakcie z NFZ.**

Pracodawcy RP podkreślają, że wejście w życie ustawy o działalności leczniczej zmieniło sposób rejestracji podmiotów leczniczych. Minister zdrowia dopiero 29 września podpisała stosowne rozporządzenie, które weszło w życie 2 listopada. Od tego czasu powinien zacząć funkcjonować nowy system rejestracji szpitali. Niestety, w związku tak szybkim tempem prac oraz krótkim, ledwie dwutygodniowym vacatio legis organy rejestrowe (czyli urzędy wojewódzkie) nie mają oprogramowania komputerowego obsługującego rejestrowanie szpitali. Oznacza to, że od 2 listopada 2011 roku organ rejestrowy może przyjąć wniosek, wydać osobie składającej potwierdzenie faktu przyjęcia dokumentu i odłożyć go na półkę. – *Głównym problemem jest to, że wnioski te będą mogły być rozpatrzone dopiero po wyposażeniu organów rejestrowych w wymagane narzędzia, co nastąpi w niemożliwym w tej chwili do określenia czasie* – tłumaczy wiceprezydent Pracodawców RP, Andrzej Mądrała. Wiadomo, że jeśli będzie to trwało dłużej niż 40 dni, szpital może zacząć funkcjonować bez zgody urzędu wojewódzkiego. Jednak czasowy brak systemu uniemożliwia zarejestrowanie nowego szpitala bądź zmiany w rejestrze już istniejącego. W konsekwencji taki podmiot nie jest w stanie spełnić wymogów organizacyjnych, warunkujących udział w postępowaniach konkursowych organizowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia w świetle obowiązującego prawa. Tak więc, nie z własnej winy, jest z tych postępowań eliminowany.

Powstaje pytanie, kto zwróci przedsiębiorcom koszty poniesionych nakładów finansowych związanych z procesami inwestycyjnymi, których celem było przygotowanie zakładów do kontraktowania świadczeń w roku 2011. – *Zaniechania podmiotów odpowiedzialnych za taki stan rzeczy z pewnością będą stanowić przedmiot procesów cywilnoprawnych o wielomilionowe odszkodowania* – mówi wiceprezydent Mądrała. Podkreśla, że w tej sytuacji dążenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia, aby w istniejącym stanie rzeczy prowadzić i rozstrzygać ogłoszone postępowania konkursowe, narusza generalną zasadę prawną – równości podmiotów wobec prawa i jest to fakt niedopuszczalny. – *Stanowi to kolejny argument za tym, aby natychmiast odwołać procedury kontraktowania świadczeń zdrowotnych na rok 2012 oraz lata następne. Należy aneksować obowiązujące umowy świadczeniodawców na trzy miesiące następnego roku* – mówi Andrzej Mądrała.

Zdaniem Pracodawców RP koniecznym jest uporządkowanie wszystkich ułomnych decyzji i wydanych w pośpiechu rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia oraz



przeprowadzenie właściwej akcji kontraktowania – wtedy, gdy zostaną rozwiązane wszystkie problemy prawne, organizacyjne oraz proceduralne.

\*\*\*

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej to największa i najstarsza organizacja pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 7 000 firm, zatrudniających przeszło 3 000 000 pracowników. 85 proc. z nich to firmy prywatne, 15 proc. należy do Skarbu Państwa. Organizacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie, reprezentuje stronę pracodawców w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych. Prezydentem Pracodawców RP jest Andrzej Malinowski. Z inicjatywy organizacji powstało m.in. Centrum Monitoringu Legislacji – pierwsze w Polsce forum, pozwalające śledzić proces legislacyjny oraz umożliwiające przedsiębiorcom wpływ na kształt i jakość stanowionego prawa ([www.cml.pracodawcyrp.pl](http://www.cml.pracodawcyrp.pl)).